

REDAKCJA BIAŁYSTOK Piereckiego 10

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOKI

Nota angielska w sprawie paktu została przekazana do Moskwy

Trzy punkty proponowanego układu

LONDYN, 27.5. - PAT. - Propozycja brytyjska w sprawie paktu z Sowietami przekazana została dziś przed południem...

Spodziewać się należy, że jeszcze dziś wieczorem, lub następnego jutro rano, nota brytyjska zostanie dostarczona rządowi sowieckiemu.

1) Porozumienie między trzema mocarstwami: Brytanią, Francją i Federacją sowiecką, przewidujące natychmiastowe udzielenie sobie wzajemnej pomocy w wypadku ataku na którekolwiek z tych mocarstw.

2) zgoda między trzema mocarstwami co do bezwzględnej obrony wojskowej w formie podjętej przez te państwa, którym jest udzielona została gwarancja bezpieczeństwa lub która z tych trzech mocarstw.

3) klauzula przewidująca zachowanie zasad paktu Ligi Narodów i postanawia konsultację w wypadku agresji w którekolwiek części Europy.

Oczekują, że odpowiedź rządu sowieckiego udzielona zostanie we wtorek przyszłego tygodnia.

UZGODNIONE DEMARCHE FRANCUSKO-ANGIELSKIE W MOSKWIE

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Chargé d'affaires Francji w Moskwie i ambasador brytyjski otrzymali instrukcję dotychczas uzgodnionej demarche w Moskwie...

demarche w Moskwie celem wręczenia mu oficjalnie propozycji francusko-brytyjskiej.

PROPOZYCJE UWZGLĘDNIĄJĄ POSTULATY RZĄDU SOWIECKIEGO

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Sprawa układu tróstronnego francusko-angielsko-sowieckiego w dalszym ciągu koncentruje na sobie uwagę reszty koł politycznych Paryża.

Prasa paryjska wyraża praktycznie nie jest sprawa zostanie zakończona w ciągu tygodnia, że Sowiety przystąpią obecnie po raz pierwszy do negocjacji z rządem moskiewskim.

W Paryżu panuje przekonanie, że pozytywne wyniki negocjacji jest rzeczą niemal pewną, bowiem zarówno Moskwa jak i rząd londyński i paryski zbyt daleko się dąsają...

ZACHODNIE MOCARSTWA SĄ GOTOWE DO WOJNY W OBRONIE KAŻDEGO PAŃSTWA ZAATAKOWANEGO

LONDYN, 27.5. - PAT. - Manchester Guardian w artykule omawiającym rokowania z Z. S. R. R. podtrzyma, że zachodnie mocarstwa są gotowe udzielić gwarancji, któreby pokrywały każde państwo w Europie.

WALKA O ŻYCIE ZATOPIONYCH MARYNARZY



Pierwszy uratowany członek załogi „Squalus” wychodzi na statek ratowniczy z nowoczesnego drzewa ratowniczego (udjęcie radiowe).



Statek ratowniczy „Falcon” w czasie akcji, prowadzonej za pomocą dzwona ratowniczego

Rokowania francusko-tureckie zakończą się za kilka dni

PARYŻ, 27.5. - PAT. - Jak podaje agencja Havasa, francuskie koła polityczne sądzą, że rokowania francusko-tureckie zakończone zostaną na początku przyszłego tygodnia.

AMBASADOR FRANCJI I DELEGAT ALEKSANDRETY U TURECKIEGO MINISTRA SPRAW ZAGR.

ANKARA, 27.5. - PAT. - Ambasador Francji w Ankarze Masiński oraz delegat Sandziaku Aleksandrety...

PRZED REKONSTRUKCJĄ GABINETU TURECKIEGO

ANKARA, 27.5. - PAT. - Według informacji z tureckich źródeł państwowych formowanych koł politycznych nab...

NASTĘPNY NUMER UKAŻE SIĘ WE WTOREK, DN. 30 MAJA BR.

Ign. Paderewski powraca do Europy

LONDYN, 27.5. - PAT. - Donoszą z N. Jorku: w stanie zdrowia Ignacego Paderewskiego nastąpiła pewna poprawa i wczoraj po południu Paderewski był w stanie opuścić swój specjalny wagon prywatny w którym leżał i udać się do hotelu.

Stany Zjedn. budują 4 nowe łodzie podwodne typu „Squalus”

NOWY JORK, 27.5. - PAT. - Z okazji tego wydarzenia wzięto udział, że archiwistki do tej pory nie wydano oficjalnego komunikatu o przyczynach katastrofy, to jednak kompetentne koła marynarki wojennej w Waszyngtonie udzieliły jednemu stoczniom zamówienia na wykonanie 4 nowych łodzi podwodnych typu „Squalus” oraz 4 nowych kontrołpedców.

20 km. zmian w loście gabinetu tureckiego. Koła młodej partii potwierdzają wiadomości, iż w razie ustąpienia premiera Refik Saydama, którego...

NIUFNOŚĆ TURCJI DO RZESZY

STAMBUŁ, 27.5. - PAT. - Pismo ambasadora „Son Posta” twierdzi, że większość plan tureckich zmieniła ton wobec Niemiec i polityki „Osi”. Tymczasem się to tym, że Turcja żywi niechęć w stosunku do Rzeszy, a to z powodu okupacji przez Włochy Albanii, oraz ze względu na niemieckie ultimatum gospodarcze...

Rząd brytyjski nie ma zamiaru uznać aneksji Czecho-Słowacji

Depozyty dawnego rządu nie będą przez bank angielski wypłacane

LONDYN, 27.5. - PAT. - Jak podaje agencja Havasa, rząd brytyjski nie ma zamiaru uznać aneksji Czecho-Słowacji i nie ma zamiaru wypłacić depozytów, które zostały złożone w banku angielskim przez rząd czesko-słowacki...

bank wypłat międzynarodowych w Bazylei. Rząd brytyjski nie ma zamiaru uznać aneksji Czecho-Słowacji i nie ma zamiaru wypłacić depozytów, które zostały złożone w banku angielskim przez rząd czesko-słowacki...

„Walka o pokój” książka premiera Chamberlaina

LONDYN, 27.5. - PAT. - Jak donoszą, premier Chamberlain wydał książkę „Walka o pokój”. W książce tej, która budzi zainteresowanie i zainteresowanie autor przedstawia swe prace w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Premier Chamberlain w przedmowie jeszcze raz podkreśla zdecydowaną wolę W. Brytanii do przeciwstawienia się wszelkim usiłowaniom z którejkolwiek ze stron, zmierzającym do zapanowania nad innymi drogą gwałtu. Nie oznacza to bynajmniej odmowy grzywnego zb...

Napad bandycki na najludniejszej ulicy Chicago

CHICAGO, 27.5. - PAT. - Napad bandycki na najludniejszej ulicy Chicago dokonano wczoraj wczesnym rankiem. Dwóch urzędników banku zatrzymano...

Historia wali pięściami w drzwi...

Granica, którą chcą nam gwarantować

Rzeka Prozna płyte bezstronnie między Polną a Niemcami. polskując w szereguch oki i białocę...

Wiedzieliśmy instruktorami czołg: do czego smierzą. Chłop rozcinał się szperem...

Dony stoją usseregowana, wstępnę a chłopcy ohrzanych pał wstępnę...

W najblizszych dniach ogłoszony zostanie w „Dzienniku Usław” dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934 r. w sprawie osobistych świadczeń wojennych...

Dekret w sprawie osobistych świadczeń wojennych

W najblizszych dniach ogłoszony zostanie w „Dzienniku Usław” dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934 r. w sprawie osobistych świadczeń wojennych...

Ważna zmiana jest wprowadzenie obowiązków rezerwistów. Obecnie obowiązują rozporządzenia z 1934 r. w sprawie osobistych świadczeń wojennych...

— Ktoś pan jest? — wstawił się. — Nie powiedziałem: postawił się. — Dog zapłać! — usłyszałem cicha odpowiedź za wody...

— Chciałem im zafundować. — Cóż panie, chłop jestem na marcepanie mnie nie stał. — Wzruszenie chwyciło mnie za serce...

— Jak się to wiodło? — pytał chłopaka posępnego krokiem. — Nie wiem, to nowa wieś a ludzi nie ma...

Prace komisji parlamentarnej. PRACA NA RACHUNEK GREYWNY. Sejmowa komisja przewidziała pod przewodnictwem p. Szczęsnego...

OBOWIĄZEK MELDUNKÓW. Ważna zmiana jest wprowadzenie obowiązków rezerwistów. Obecnie obowiązują rozporządzenia z 1934 r. w sprawie osobistych świadczeń wojennych...

ZWOLNIENIE OD SWIADCZEN. Projekt rozstrzyga o zwolnieniu osób zwolnionych od świadczeń osobistych. Obecnie obowiązują rozporządzenia z 1934 r. w sprawie osobistych świadczeń wojennych...

Akacja wczasów letnich dla dzieci oraz opieka nad rodzinami rezerwistów. Dn. 26 bm. odbył się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem ministra Kocińskiego...

Opuszczenie „katedry”, abyby dalej kontynuować pracę w dziedzinie granicy. We wtorek wyjechał do Niemiec drugi przeprawy z niemieckimi chłopami...

OCZERONA LASOW. Komisja Rolna Senatu pod przewodnictwem sen. inż. Andrzeja Gałczyńskiego...

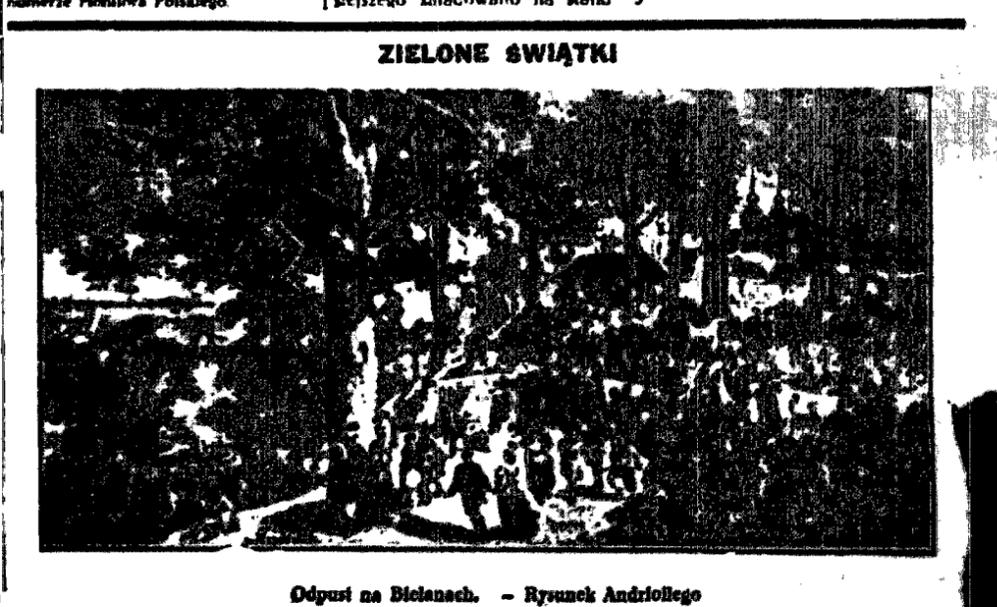
KONTROLA DŁUGOW PARSTWA. W dniu 26 bm komisja kontroli dla spraw państwa pod przewodnictwem sen. inż. Czesława Kłameka...

SANKCJE KARNE. Wreszcie projekt rozstrzyga o sankcjach karnej, przewidzianej za niewykonanie obowiązku świadczenia osobistego...

Dostęp Polski do morza to szanse pokoju dla Europy. LONDYN, 26.5. — PAT. — Znanemu publicyście angielskiemu Wickham Steed ogłoszono w dzisiejszym numerze...

Akacja wczasów letnich dla dzieci oraz opieka nad rodzinami rezerwistów. Dn. 26 bm. odbył się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem ministra Kocińskiego...

STAN PRAWNY MAJĄTKÓW KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO. Komisja odroczyła Sejmowi uchwały dot. z poprawkami projektu ustawy o uregulowaniu stanu prawnego majątków kościoła prawosławnego...



Odpuści na Bielanych. - Rysunek Andriejlego









Włoski tenisowe po meczu

Atmosfera, publiczność, gracze

Percepcja czasu została sprzyjliwie oceniona. Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku...



Ignacy Toczyński

Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku... Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku...



Toczyński (z lewej) i Henkel przed spotkaniem w meczu Polska - Niemcy o puchar Davisa.

Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku... Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku...

Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku... Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku...

Gościnne występy Nory Ney

Po sukcesie odniesionym w Warszawie... Nory Ney wykona szereg melodramatów...

Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku... Włoski tenisista bezpodstawnie po jakimś wydarzeniu postępuje w kierunku...

Jędrzejowska, Baworowski i Toczyński na kortach Paryża i Wimbledonu

W nadchodzący wtorek rozpoczyna się w Poznaniu tenisowe mistrzostwo Polski...

Mecz tenisowy par w Poznaniu Polska - Niemcy

W przyszły piątek rozpoczyna się w Poznaniu tenisowe mistrzostwo Polski...

Anglicy wygrywają double

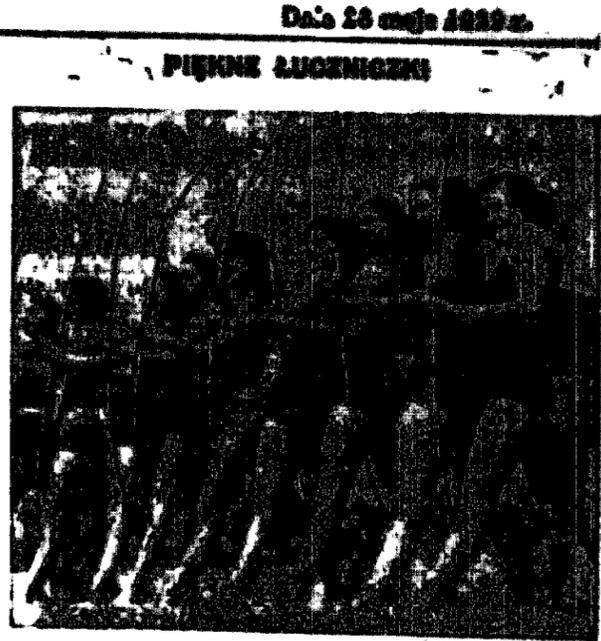
W drugim dniu zawodów o puchar Davisa zwyciężyli Anglicy...

Canepela bje nitca

W niedzielę rozpoczyna się w Warszawie tenisowe mistrzostwo...

Ostatnie Sensacyjki sportowe

Ogólnopolski zjazd kolarski... W sobotę, 27 bm., o godz. 6 rann. na stadionie...



Na plaży w Los Angeles zorganizowano wielki turniej tenisowy...

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI WARSZAWA I NIEDZIELA, 28.V. Godz. 7.15: Pod Twoją obronę...

WARSAWA II Godz. 14.30: Tańce z salii - koncert popularny...

WARSAWA III Godz. 19.30: Recital fortepianowy Stanisława Staniewicza...

WARSAWA IV Godz. 21.00: Recital fortepianowy Stanisława Staniewicza...

WARSAWA V Godz. 21.30: Recital fortepianowy Stanisława Staniewicza...

WARSAWA VI Godz. 22.00: Recital fortepianowy Stanisława Staniewicza...

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY PONIEDZIAŁEK, 29.V. Godz. 16.00: Recital fortepianowy...

Kłopoty P.Z.L.T. z pucharem Środkowej Europy

Jak wiadomo, w dniach 1 do 4 czerwca miał się odbyć w Budapeszcie...

Zielone Świątki



Karuzela kręci się, jak wielkie zaszarowane koło

# Kopia cudownego obrazu zdobna oznakami 80 pułków polskich Matka Boska Częstochowska w kościele osadników wołyńskich

Przeżyłymi 1900 osób przywieziono z Jassy Góry specjalnym pociągami w wagonach - hopkach kopię cudownego obrazu Królowej Korony Polskiej, odtworzoną przez polskich koczowniców w czasie Korywaczyna na Wołyniu.

Wojna w uroczystej procesji, aby ocalić przed zniszczeniem obraz, który w czasie Korywaczyna został przeniesiony do kościoła w Radomiu. W dniu 20 km w otoczeniu przedstawicieli naukowych, artystów i wojskowych, duchownych i wojskowych, obraz ten przetrwał z całego Wołynia i innych części Polski o godz. 12 po uroczystej mszy w odprawianej przed kościołem w Korywaczynie obraz, symbolizujący odrodzenie się Polski w krzyżu i mieczu, posiadał unikatowy na świecie w skromnym obrazie królowej Korony Polskiej.

Obraz Królowej Korony Polskiej w swej nowej szacie wiodłowej, to wspaniały symbol odrodzenia się rycerstwa polskiego, szlacholnego, nieśmiertelnego i nierozstrzelanego, które w krzyżu i mieczu niesrozstrzelane w sobie słonecznych, trwał i potęgę Polski.

Przeżycie więc obrazu na Wołyniu jest aktem religijnym, ale zarazem patriotycznym o historycznym znaczeniu dla tej starej polskiej ziemi.

J. Ch.



Kościół w osadzie wojskowej Korywaczynie, zbudowany przez osadników.

Srebrna naklejka obrazu cudownego jest znacznym klejnotem: to oznakami 80 pułków polskich, związanych tradycją i krwią z Wołyniem.

Na wszystkich stacjach Wołynia, przez które przejeżdżał pociąg, wiozący drogocenny dar, stosy wierzchołków w niekolejnej części i pohorze widać cudowny obraz, prosząc o błogosławieństwo.

W historycznym dla Wołynia zdarzeniu kryje się niezwykła głęboka treść. Królowa Korony Polskiej w swej nowej i wspaniałej w swoim rodzaju szacie wojskowej przybyła na

osad wojskowych, porównując obraz i głosząc serc polskimi osadnikami wojskowymi.

Przeżyłymi z obrazem Matki Bożej, która w Radomiu w czasie Korywaczyna została przeniesiona do kościoła w Radomiu. W dniu 20 km w otoczeniu przedstawicieli naukowych, artystów i wojskowych, duchownych i wojskowych, obraz ten przetrwał z całego Wołynia i innych części Polski o godz. 12 po uroczystej mszy w odprawianej przed kościołem w Korywaczynie obraz, symbolizujący odrodzenie się Polski w krzyżu i mieczu, posiadał unikatowy na świecie w skromnym obrazie królowej Korony Polskiej.

W kościele parafialnym obraz pozostał przez 1 dni. W tym czasie odbyła się uroczysta msza, w której uczestniczyli osadnicy wojskowi.

Na uroczystości te przybył bardzo liczny pociąg, nie tylko z całego Wołynia, ale i innych części Polski. Proceja wspaniałym bardzo obrazem, który w czasie Korywaczyna został przeniesiony do kościoła w Radomiu.

W dniu 20 km w otoczeniu przedstawicieli naukowych, artystów i wojskowych, duchownych i wojskowych, obraz ten przetrwał z całego Wołynia i innych części Polski o godz. 12 po uroczystej mszy w odprawianej przed kościołem w Korywaczynie obraz, symbolizujący odrodzenie się Polski w krzyżu i mieczu, posiadał unikatowy na świecie w skromnym obrazie królowej Korony Polskiej.

## Fabryka samochodów w Radomiu powstaje przy pomocy „Wspólnoty Interesów“

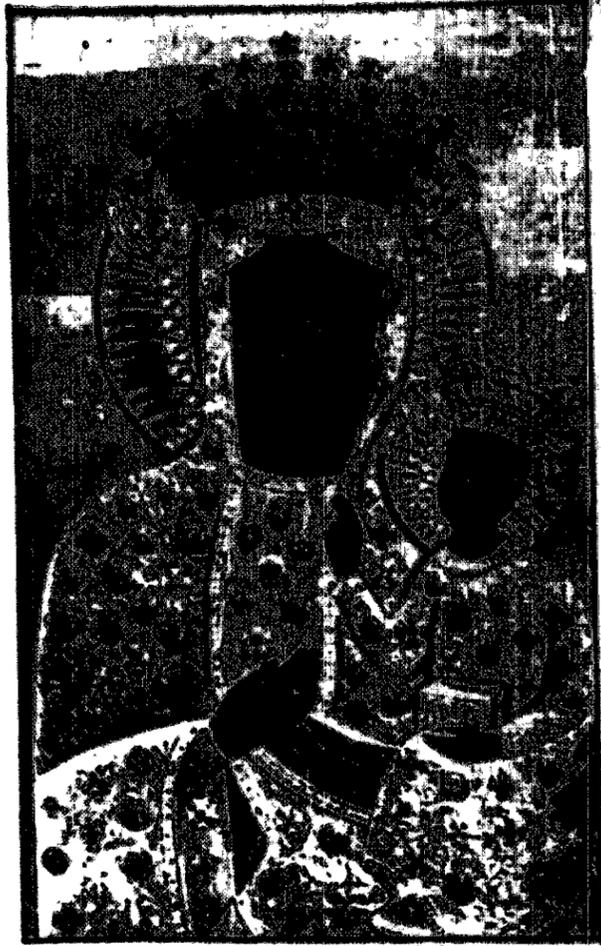
(P) Zarząd w Radomiu zawarł umowę z dyrekcją „Wspólnoty Interesów“ w sprawie budowy fabryki samochodów w Radomiu.

Postanowiła ona na terenie Górnego Brzoza, obok Radomia, za pomocą „Wspólnoty Interesów“ cel miasta zbudować fabrykę samochodów. W tym celu wydział w Radomiu otrzymał 50 proc. ceny kupna.

Przez tego miasto wybuduje bieżącą linię kolejową z tym jednak zastrzeżeniem, że ogólna suma wydatków na ten cel nie może przekroczyć 100 tys. zł. W tym celu wydział otrzymał 50 proc. ceny kupna.

dzianie ulic, założenie rurociągu wodociągowego, przewodów gazowych itp. pochłonie zapewne sumę, przewyższającą koszty wybudowania bieżącej linii.

Fabryka więc powstanie obok dużego ośrodka przemysłowego. To obciążenie miasta współpracą z polskimi i pomocniczymi organizacjami przemysłowymi, ale z drugiej strony zasobność lepiej jest tworzyć nowe ośrodki przemysłowe niż powiększać dotychczasowe skupiska proletariatu.



Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, ozdobiona krzyżami i wstążkami milicji i walczących oraz oznakami 80 pułków polskich.

## Endeccy studenci - zbrodniarze Znowu mają na sumieniu życie kolegi Petardami szkalują dobre imię akademika

Wobec dotychczasowej nieuczynności władz państwowych i lokalnych, w sprawie zabójstwa studenta, który został zamordowany przez endecckich studentów, w Radomiu powstaje ruch społeczny. Władze państwowe i lokalne nie wykazały dotychczas żadnej inicjatywy w sprawie śledzenia przestępstwa i ukarania winnych.

Petardy rzucały przez okno i zabijały. Ruch społeczny w Radomiu, który powstał w sprawie zabójstwa studenta, który został zamordowany przez endecckich studentów, w Radomiu powstaje ruch społeczny. Władze państwowe i lokalne nie wykazały dotychczas żadnej inicjatywy w sprawie śledzenia przestępstwa i ukarania winnych.

Wobec dotychczasowej nieuczynności władz państwowych i lokalnych, w sprawie zabójstwa studenta, który został zamordowany przez endecckich studentów, w Radomiu powstaje ruch społeczny. Władze państwowe i lokalne nie wykazały dotychczas żadnej inicjatywy w sprawie śledzenia przestępstwa i ukarania winnych.

Landesberg. Gdy wychodził z domu, napadł go bojownik studentów. Jazda tym samym naraziła na śmierć Landesberg, który padł na miejscu straceniowy przytomny.

Przewieziono go do szpitala powiatowego, gdzie przeżywał na oddziale chirurgicznym. Stwierdzało się, że zranienie było bardzo poważne.

W szpitalu zjawili się prokurator Janowski, który chciał Landesberg prześwietlić, ale stan chorego nie pozwalał. W piątek wieczorem Landesberg zmarł.

Zawadomiono o tym rodzinę zmarłego w Zbarżu.

## W paru wierszach PODRÓŻ INSPEKCYJNA WICEMINISTRA OŚWIATY

(E) W Kalamii był wiceminister oświaty p. Maciejewski w towarzyszeniu kuratora okręgu szkolnego lwowskiego p. Kupczyńskiego. Po zwiedzeniu zakładów naukowych p. wiceminister opuścił Kalamię, udając się w dalszą podróż inspekcyjną.

## OBYWATELSKIE STANOWIKO PIESZKANCÓW RYDEJNY

(E) Rada miasta Rydzyna w powiecie Lesno postanowiła skierować w najbliższym czasie rozprawę w związku z manifestacyjnym zebraniem mieszkańców Rydzyny i okolic, w sprawie zabójstwa, domagając się sędziostwa przez radnych mandatów z powodu wybrania przez tę radę 2 N. emców do komisji rewizyjnej. W odpowiedzi na tę uchwałę w składzie radnych sędziostwo już mandaty.

## NIESŁUSZNE OSKARZENIE WOLNE OD WINY

(E) Przed Sądem Okręgowym w Lublinie zakończył się proces Buchaltera, rewidenta przedsiębiorstwa Izby Skarbowej, Mieczysława Miłki i Buchaltera imienia „Braci Krause“ w Lublinie Głębokiej. Miłka oskarżony był o usiłowanie wymuszenia łapówki od firmy B. C. Krause w wysokości 10.000 zł. Grajma zaś o pośrednictwo w otrzymaniu łapówki. Sąd obu oskarżonych uniewinnił.

## 2 OSOBY PORAZONE PRZEZ PIORUN W URZĘDZIE POZYTOWYM

(H) W czasie szalejącej burzy uderzył piorun w budynek agencji pocztowej w Grabniech pod Debliną. Wykoleiły wszystkie szafy i rzeźbił zwałą gromem w głowę kierownika agencji Helena Komorowska i pomocnik Bronisław Rak. Tego samego dnia uderzył piorun w posterunek kolejowy w Grabniech, niszcząc przewoźny telegraficzny i telefoniczny.

## 6 OFIAR PIORUNA

(P) Podczas burzy na terenie gminy łachewskiej w pow. łuninieckim, piorun uderzył w chłopa Boruckiego, zabijając właściciela gospodarstwa Lyczuka Jana, jego sąsiada Waszewsicza Jana i Kuryłowicza Lidę. Ponadto doznał silnego poparzenia: Lyczuk Andrzej, Lyczuk Arkadiusz i Czerniak Maria.

## EPILOG NADUŻYĆ W ROZWIWI MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

(E) Przed Sądem Okręgowym w Lwowie rozegrał się epilog nadużyć w miejscowej rozprawie Monopolu Spirytusowego. W wyniku śledztwa na ławie oskarżonych zasiadła grupa urzędników i funkcjonariuszy rozpraw, oskarżonych o brak dozoru, kradzież spirytusu i pokusę jego sprzedaży do restauracji. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał 6 oskarżonych na karę od 3 do 16 miesięcy więzienia. Kilku ukaranym grzywnami od 500 do 4.000 złotych, 9 zaś uniewinniono. Charakterystycznym jest, że o uniewinnieniu 5 oskarżonych prosił prokurator, który uznał, że w stosunku do tych podanych nie należy dać im żadnego przykładu.

## Zanik szproułów na wodach polskich

(GG) Zakończony niedawno sezon polowań szproułów na polskim wybrzeżu wypadł znacznie lepiej niż poprzedni. Na mo to jednak nie pokryło się tym pełnego zapotrzebowania.

Trzeba było importować ze Szwecji około 6 milionów kg szprouła, z którego na kontyngent adwokatów odezło 11%, a na kontyngent wędzarski zapleca 30%.

Wartość importowanych szproułów wyniosła około 750 tys. zł, które wędzelnicy za granicę wędzarnic

niezależnie były dzięki temu wyczerpanym, jak to poprzednio, a mało miejsca w zamierzonej ilości szprouła.

Niemniej warto by pozwolić nad tym (czy nie należy się jako wydzierżawienie) naszego przemysłu wędzarskiego i przywrócić polskim szproułom i dozwolono w ten sposób, by można było importować z zagranicy szprouła.

Tajemnica zaniku szproułów na polskich wodach krystalicznych ciągle jest niewyjaśniona.

## » Złóż ofiarę na F. O. N. »

## Nadzorca robotników w roli lekarza Nabierał naiwnych na „dyplom“

(KP) Cukiernik poznański 32 letni Leonrad Makowski postanowił oddać się do pracy, aby pod tą pokrywą mógł dotrzeć do pieniędzy.

W tym celu podał on tymczasowe świadectwo Uniwersytetu Poznańskiego, podpisane na stronie pierwszej świadectwa dwa zmyślone nazwiska, a na stronie drugiej nazwisko dr Kurkowskiego oraz Drzewoskiego. Ponadto w miejscu w kilku miejscach odciśniętym przez siebie w wyklepniętym dyplomie „Uniwersytet Poznański“ i „Przebieg na rok 1936-37“.

Posługując się podoficjalnym świadectwem Makowski przedstawił się jako lekarz i nabrał kilkanaście osób wyłudając od nich różne kwoty, przy czym podawał różne powody, dla których rachunki potrzebował pieniędzy. Raz potrzebował pieniędzy na wyklepniętym dyplomie, drugi raz „zależał się” przy pomocy w hysterycznej sytuacji i jak w kółko nabierał — trzeba przyznać — bardzo naiwnych ludzi.

Należy się dziwić, że nikt nie pomyślał się na powyższym świadectwie, gdyż znajdując się w nim nazwiska i błędy tego rodzaju, jak np. zamiast „Rektor Uniwersytetu Poznańskiego“ było napisane „redaktor“, jak również zamieszanie „początek“.

Sąd ogłosił wyrok skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowanie do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przynajmniej się do winy.

Zdaniem sądu skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowanie do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przynajmniej się do winy.

Zdaniem sądu skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowanie do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przynajmniej się do winy.

Zdaniem sądu skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowanie do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przynajmniej się do winy.

Zdaniem sądu skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

funkcję nadzorca robotników przy budowie parku Kasprzaka.

Postępowanie do odpowiedzialności Makowskiego na rozprawie przynajmniej się do winy.

Zdaniem sądu skazujący p. dr Makowskiego na 1 rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że w czasie gdy dr Makowski podawał się za lekarza — w rzeczywistości pełnił on

## Awantury robia — winy się wypierają Skazanie 3 studentów endecckich

W Sądzie Okręgowym we Lwowie (E) odbyła się rozprawa przeciwko trzem studentom UJK, oskarżonym o kolportowanie ulotek, podjętych przez Komitet Wykonawczy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

W ulotkach tych sugerowano młodzieży, że uczestniczenie podczas białych i czerwonych ulotek, to jedno z ogniw zorganizowanej walki, a nie z ogniw zorganizowanej walki, a nie z ogniw zorganizowanej walki, a nie z ogniw zorganizowanej walki.

Łotki te nawoływały do organizowania zbiorowych czynnych wystąpień przeciwko władzom.

Na ławie oskarżonych siedzieli: student pierwszego roku prawa Karol Praska i Lechosław Czerwinski oraz student pierwszego roku wydziału matematyczno-przyrodniczego Adam Huculak.

Odpowiedzieli na to, że gdy dn. 11 marca br. szpica śledczy doznał

na wniosek prokuratora rewizji w Domu Akademickim przy ul. Łachewskiej 10, wyrzucony z okna tego domu z pokroju nr 18, zajmowanego przez Adama Huculaka, Władysława Górnickiego i Stanisława Skwarczyńskiego plik ulotek. Do wyrzucenia ulotek przystąpił sam osk. Huculak.

Te same ulotki znalazłono w pokoju osk. Praska.

Oskarżeni, oczywiście nie przyznali się do winy.

Zapadł jednak wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych na karę w rzutu po 3 miesiące z zawieszeniem wykonania wyroku na okres trzech lat.

W motywach wyroku sędzia Horodyski zwrócił uwagę specjalnie na młody wiek oskarżonych i fakt, że działali według wzorów i praktyk, stanowiących częścią handlowych metod.

## Tragiczny skok 13 letniego chłopca Kola odcięły mu rękę i nogę

(H) Niedaleko stacji Zawiercie wydarzył się tragiczny wypadek. Młody chłopiec, który siedział w wagonie towarowym, zjechał z przyczepki i spadł z wysokości 13 metrów.

W wyniku wypadku chłopiec doznał ciężkich obrażeń. Jego rękę i nogę odcięły mu koła wagonu. Chłopiec został przewiezony do szpitala, gdzie lekarze starają się go uratować.

W wyniku wypadku chłopiec doznał ciężkich obrażeń. Jego rękę i nogę odcięły mu koła wagonu. Chłopiec został przewiezony do szpitala, gdzie lekarze starają się go uratować.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, Kotela od dłuższego czasu urządzał sobie „gratki“ — jak mówił do kolegów — i ostatnie właśnie zakończyła się tragicznie.

Na marginesie tego wypadku należy podnieść, że na odcinku Dąbrowa Górnicza — Zawiercie tego rodzaju wypadki z dziećmi wydarzają się dość często, za co całkowicie winę ponoszą tylko rodzice, którzy niedostateczną opieką otaczają swoje dzieci.

Chłopiec zmarł.



# MOJA NIEDZIELA

## MARMOLADA

Madzia wysła do ogródka koto Jomu i spotkała Hanię ubraną odświętnie w białą sukienkę.

— Dzień dobry Haniu, — powiedziała Madzia — dokąd idziesz?

— Nigdzie, tylko tak sobie wyszłam, na spacer...

— To przecież dziś nie niedziela, a ty w nowej, ślicznej sukience — rzekła Madzia.

— Śliczna? — ucieszyła się Hania — mówisz, że śliczna moja sukienka? Powtórz!

— No, mówię, że ładna, cóż z tego?

— Bo to nowa! — pochwaliła się Hania — dziś po raz pierwszy włożyłam ją!

Madzia, która trochę zazdrościła koleżance nowego stroju, pragnęła jak najprędzej zmienić temat rozmowy, toteż zaproponowała:

— Może chcesz się ze mną bawić.

— A w co?

— O, widzisz, mam tu kubeczek, będziemy robiły — marmoladę!

— Ha, ha, ha — rozśmiała się Hania — jaką marmoladę, z czego?

— Truskawkową, z piasku... — powiedziała Madzia i czekała co na to powie Hania. A Hania oczywiście zacięwała się ogromnie i —

chętnie zgodziła się na zabawę w wyrabianie marmolady i to truskawkowej, która przecież jest najlepszą marmoladą na świecie!

Madzia nasypała piasku do kubeczka, później dolała wody, zamieszała łyżką i spojrzała triumfująco na Hanię.

— No i co dalej? — zapytała koleżankę, która oczekiwiała jakiejś niezwykłej, ciekawej zabawy.

(Dokończenie na str. 3)

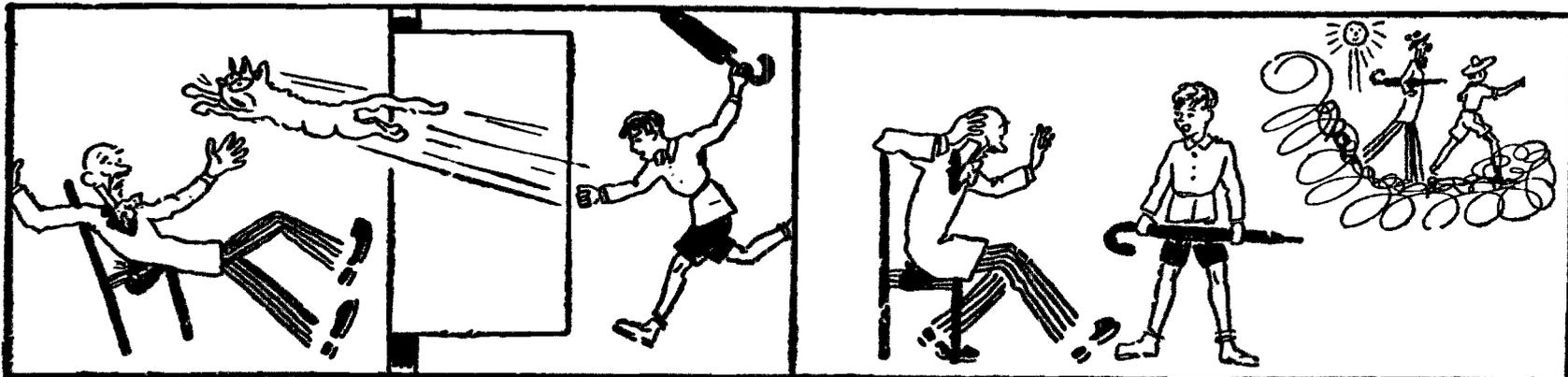


For Fox.

## Wesołe przygody Wujka Bazylego i Witka—chłopca ogromnie miłego

4)

NAPISAŁA CIOCIA KRYSIA, A RYSUNKI STRYJA MISIA.



Przestraszony kot-Pazurek dał wielkiego susa w górę, Witek za nim głośno krzyczy: — Zjadłeś wszystkie mi słodycze!

Wuj Bazyl ręce składa. — Zjadł kot ciastka, trudna rada, lecz posłuchaj, Witku, za to jaki projekt mam na lato.

Pewnie z niego się ucieszysz, chcę wędrowkę odbyć pieszą, miło bowiem swe wyczasy spędzić pośród pól i lasów.

Wstawać już o słońca wschodzie i wędrować co dzień, co dzień, iść przed siebie wciąż beztrudnie czasem polem, czasem wioską.

# KOTY *i mewy* NA WŁÓCZĘDZE

## STRESZCZENIE POPRZEDNICH ODCISKÓW POWIEŚCI:

Edek, Ferdęk i Franek postanowili szara po ukończeniu roku szkolnego wyruszyć na wycieczkę rowerami. Do chłopaków dołączyli się dziewczynki: Kamilka, Danusia i Lucynka. Połączono chłopcy byli z tego nieco doświadczeni, wówczas jednak zgodzili się na współzawodniczą dzierżawę w organizowanej przez nich wycieczce. W kilka dni później nastąpił wyjazd. Podróżnicy po dłuższej jeździe na rowerach postanowili zatrzymać się w wiosce na śniadanie.

— Przynaj się, że najwięcej obawiasz się o siebie, co? — zaimitował się Franek.

Wkrótce wszyscy podróżnicy, prócz Lucynki, która jadąc wolno została w tyle — zajęli do wioski. Ustawili rowery przed chałupą, w której znajdował się sklepik wczuli do środka.

— Martwię się, że dotąd nie ma Lucynki — odezwała się Kamilka — czy jej nie spotkała jakaś nieznajoma przygoda?

— O, lada chwila przyjdzie, nie martw się — uspokajał ją Eddek — i nie tracmy czasu, a zabierzmy się do jedzenia.

Nie trzeba było tego powtarzać zgłodniałym wycieczkowiczom. Złazne, świeże mleko i czarney, razowy chleb szybko zniknęły w pustych torebkach Miew i Kotów.

— Wyśmienite mleko! Wspaniale! — chwalił Franek. — A chleb jeszcze lepszy, prawda, towarzysze?

— Yhym — mruczkał Ferdęk, ustał pełnymi chlebem — yhym...

W tejże chwili w drzwiach izby ukazała się Lucynka.

— O, już sąjadacie, bene music, to nieładnie...

— Wybacz, byliśmy strasznie głodni — powiedziała Danusia, przerywając na chwilę picie mleka.

— I ty również sąjadaj, bo niedługo jedziemy — dodał Eddek.

— No, chyba nie przedaj, aż tamten wróci — odpowiedziała Lucynka, nalewając sobie mleka do kubka.

— Jaki tamten, co za tamten? Nie nie rozumiem o kim mówisz? — odezwała się Kamilka.

— Już nie udawajcie, a kto pojedzał na rowerze Ferdka? — zapytała Lucynka.

— Cooo?! — krzyknął Ferdęk, z trudem przerykując kawałek chleba, który miał w ustach — kto pojedzał na moim rowerze?

Zerwał się od stołu i wybiegł przed chałupę. Stało tylko pięć rowerów: Edka, Lucynki, Danusi, Francka i Kamilki, rower Ferdka nie było.

Chłopiec wrócił wzburzony do izby i zawołał:

— Skradziono mi rower! Lucynko, opowiedz kogo widziałeś na moim rowerze!

— Jak jechałam tutaj od lasu, znalazł mnie jakiś chłopak na twoim rowerze, obok niego biegł pies...

— A chłopak? Jak wyglądał? — dopytywał się Ferdęk.

— No, taki — rozczochrany i borsy...

— Dość, dość — rozpaczał Ferdęk — skradziono mi rower, wycieczka, już nie będę miał roweru, wy pojedziecie dalej, a ja będę musiał wrócić do miasta.

— Może on nie ukradł — powiedziała Kamilka — może tylko... porył?



— Rozpacz nic nie pomoże, trzeba działać — odezwał się Eddek — chodźcie, musimy najpierw zbadać dokładnie, w którą stronę uciekł złodziej.

Dziewczynki i chłopcy wyszli przed izbę.

— Władajmy na rowery i gośmy tego złodziejzaka — zawołał Ferdęk — niech ja tylko dostanę go w swoje ręce!

Chłopiec skoczył do pierwszego z brzegu roweru i zaczął go sztykować do drogi.

— Czekał, czekał — powstrzymywał Eddek — musimy chwilę zastanowić się, co mamy robić, zaczekaj...

Ferdęk odstawił z powrotem rower pod ścianę i usiadł zmartwiony na progu. Kamilka tymczasem rozwinęła mapę i kucnąwszy obok Ferdka, powiedziała: Tylko dwie drogi prowadzą do lasu, dokąd uciekł złodziej, jedna to ta, którą przyjechalimy a druga idąca skrajem lasu...

— Tylko denerwujecie mnie — wybuchnął Ferdęk, który chciałby jak najprędzej odzyskać swój rower — zastanawiacie się, gdy nie ma nad czym się zastanawiać. Sprawa prosta, jak kij: musimy gonić zbiega!

— Tak zrobimy — odrzekł Eddek — ale trzeba ustalić kto z nas wyruszy na poszukiwania i w jakiej sile...

— Prawdziwa rada wojenna — powiedział złośliwie Ferdęk — a w

międzywasze śladziej oddali się od nas kilka kilometrów.

— Proponuję — rzekła Kamilka — aby podzielić nasze sily: ja pójdę z Edkiem tą nową drogą w poszukiwaniu zbiega, a Ferdęk z Frankiem drogą znaną. Danusia i Lucynka zostaną na miejscu i będą pilnowały rowerów. Może przecież śladziej wróci po następny rower. Gdy my nie zdołamy go nigdzie przylapać po drodze, Lucynka z Danusią złapią go tu, na miejscu przestępstwa.

— Pasa sily — odezwał się Eddek — tylko proponuję, aby każda z ekip wzięła z sobą jeden rower w razie nagłej potrzeby będzie można szybko dostać się na miejsce zbiegł, po pomoc...

## Co czytać?

„W tej chwili przejeżdżał tu heło dzieci. Młock nie patrzył na młozolnierze, jak jadą na przodkach armat, patrzył zawsze przed siebie. A Józek był żołnierzem.

Tylko serce mu tak waliło... Tak strasznie. Czy go zobaczą?...

Nagle krzyk: Józek!!!  
Zobaczyli go!! Zobaczyli!! Zobaczyli!!!

Józek już nie może wytrzymał. Odwraca się za siebie i macha ręką ku nim. I wtedy wszyscy: i Zośka, i Stasiak od wójta, i Jasiek, i Franek, i Kazek od Figlarka, a nawet młoz Helka, zaczęli gonić za tą ostatnią armatą i wrzeszczyć co all. Józek odwrócił się zupełnie. Klękł na siedzeniu. Zderł czapkę z głowy, machał nią i też wrzeszczał. Bez słów. Tylko tak z całego gardła, z wielkiej uciechy”.

W ten sposób M. Kędziorzyna w książce p. t.: „Dziecko pułku” (Wyd. Książnica - Atlas) opisuje pierwsze spotkanie Józka-storoty, przygarniętego przez wojsko, z dawnymi kolegami ze wsi. Bo Józek najpierw mieszkał na wsi, a wypędzony przez wujostwo, dostaje się do pułku, stając się w krótkim czasie ulubieńcem wszystkich żołnierzy. Mieszka z nimi, chodzi na ćwiczenia, odwiedza świetlicę, pomaga uczyć... rekrutów.

Wśród żołnierzy czuje się doskonale i nie wyobraża sobie życia bez nich, poznając z bliska co to jest praca, obowiązek i honor...

Książkę czyta się od początku do końca z niesłabnącym zainteresowaniem.

piszemy  
\* SAMI \*

### MOI KOLEDZY

Moimi kolegami,  
jak się wnet dowiedcie,  
są chyba największe  
urwisy na świecie.  
Jeden siedzi pod ławką,  
drugi na stołku,  
trzeci wszedł na pulpit,  
krzycząc: kukuryku!  
Czwarty zaś — łakomczuch,  
mądry jest na tyle,  
że nie krzycząc wcale  
zjada bułek kilo.  
Nasz pan wychowawca,  
gdy wchodzi do klasy  
gniewa się i woła:  
coż to za hałasy!  
Przykro mi za wszystkich,  
prawdę mówię wam,  
lecz nie nie poradzę:  
jestem taki sam.

Roman Matysiak  
z Koźlenia.

### Życzenia imieninowe

Redakcja „Mojej Niedzieli” składa najserdeczniejsze życzenia imieninowe Czytelniczkom i Czytelnikom, których imieniny przypadają w tygodniu od 28 maja do 3 czerwca br., a więc: Bogusłowi, Feliksowi, Marysi, Aniela, Jakubowi, Marceleńce, Eraznowi i Kłoci.

(d. c. n.)

# Kronika harcerska

Według napływających z całej Polski meldunków jednostek organizacyjnych harcerok, zebraly one na Podczaję Obrony Przeciwlotniczej i na F. O. N. razem 22.595.25 zł. Pieniądze te zostały zebrane częściowo w gromadach mchowych i drużynach harcerok na zbiórkach i imprezach zorganizowanych w tym celu - częściowo zaś w ramach zbiórek, organizowanej na P. O. P. i na F. O. N. na terenach szkół i poszczególnych instytucji.

W roku bieżącym flotylla wodna Związku Harcerstwa Polskiego liczy 2016 jednostek (w r. ub. 889). W tym 726 kajaków, 91 żagliwek, 73 kajaki żagliwe typu P 7, 21 pływaczek, 17 łodzi wiosłowych sportowych, 16 jednostek morskich, 8 łodzi wiosłowo-żagliwych typu H, wreszcie 64 różnych innych.

Dodać należy, że z 1016 harcerskich jednostek pływających 555 zbudowali sami harcerze.

Staraniem Związku Harcerstwa Polskiego odbyła się dn. 7 maja br. w Ostrowi Maz. propagandowa impreza lotnicza, w której wzięły udział 2 samoloty RWD 13 i RWD 8 - pilotowane przez harcerzy, oraz motoszybowiec „Bak”.

W ramach imprezy pozorowano bombardowanie z samolotów za pomocą petard i rakiet, demonstrowano obronę przeciwlotniczą przy pomocy ciężkich karabinów maszynowych i zasłon dymnych - oraz łączność przy pomocy samolotów.

Kulminacyjnym punktem pokazów był skok z samolotu sanitariusza ze spadochronem, wykonany przez harcerskiego instruktora spadochronowego, harcmistrza Burghardta. Pokazem harcerskim przyglądała się parę tysięcy widzów.

W celu przygotowania kadr niezbędnych do stworzenia sieci Harcerskich Oddziałów Podarnych, Główna Kwatera Harcerzy organizuje w Augustowie nad jez. Necko kurs podharcmistrzów dla harcerzy i starszych harcerzy. Kurs ten odbędzie się w trzech etapach: od 1-24 sierpnia

br. dla harcerzy, którzy dotychczas nie pracowali jeszcze w podarnictwie, od 7-24 sierpnia dla harcerzy posiadających 1 lub 2 stopnie wykształcenia podarniczego i od 11 do

24 sierpnia br. dla harcerzy z odbytym wykształceniem 3 stopnia, którzy prowadzą, lub mają prowadzić samodzielnie Harcerskie Oddziały Podarne.

## DZIEŃ MATKI



Dnia 7 maja na „Dzień Matki” koło młodzieży szkolnej P. C. K. nr 26 w Lublinie przy szkole powszechnej na Katmowszczyźnie urządzone przedstawienie teatralne. Dzieci odegrały dwie sztuczki: „Największy skarb” i „Serce matki”, a prócz tego popisywały się tańcami, śpiewem i deklamacją wierszy.

Na zdjęciu widzimy zespół teatralny.

## GDAŃSK



Miasto, na które Niemcy ostrzą sobie zęby. Na próżno, gdyż Gdańsk musi pozostać wolnym miastem i służyć żywotnym interesom Polski.

## KONKURS WIOSENNY

W numerze 17 i 18 „Mojej Niedzieli” ogłosiliśmy konkurs wiosenny, dostępny dla wszystkich Czytelniczek i Czytelników. Obecnie przypominamy treść początku opowiadania o Tadziku, które należy dokończyć: „Tadzik wyszedł z domu, zadowolony i śmiechnięty, gdyż dostał od ojca 2 złote na „drobne wydatki” i rozmyśla co by za to kupił. Nagle spostrzegła dziewczynkę, ubogą ubraną, sprzedającą kwiatki w koszyeczku, smutną i zapłakaną...” Wielkość dalszego ciągu opowia-

dania nie może przekraczać 2 stron formatu zeszytowego. Jeśli zaś ktoś pragnie przedstawić dalszy ciąg opowiadania w serii obrazków, to ilość tych obrazków nie powinna być większa jak osiem.

Po zamknięciu konkursu sześć najciekawszych i najładniejszych prac uzyska nagrody, a poza tym prace zostaną wydrukowane.

Ze względu na liczne prośby Czytelników - przedłużamy ostateczny termin nadsyłania rozwiązań do dnia 22 czerwca br.

## Marmolada

(Dokończenie ze str. 1)

— Jakiś co więcej - już wystarczy... - oburzyła się Madzia - jeszcze ci mało? Cały kubeczek marmolady?

Madzia zaczęła mieszać w kubelku, aż pobrudziła sobie dlonie i policzki - nagle zerwała się z ziemi, skoczyła ku Hani i złapała ją w pól.

— Co ty robisz, co ty robisz - krzyczała Hania i rozplakała się, bo na jej nowej, zupełnie nowej sukience pozostały dwie wielkie plamy błota z rąk Madzi. Madzi również zrobiło się przykro.

— Ja zupełnie nie chciałam tego zrobić - tłumaczyła się - naprawdę nie chciałam... Wiesz - za karę to ty mnie możesz pobrudzić, chcesz?

Ale Hania nie chciała skorzystać ze wspaniałomyślności Madzi.

— To już lepiej - powiedziała - wytłumaczysz mnie przed mamusią, dobrze?

Dziewczynki wzięły się pod ręce i pobiegły do domu.

A Madzia przez całą drogę myślała: Jaka ta Hania jest dobra, prawie wcale nie gniewa się na mnie... za zbrudzenie sukienki... Nigdy nie zrobię Hani żadnej przykrości, nigdy...

A. Jasiński.

## Zbiórka na FON

Przypominamy, że w dalszym ciągu przyjmujemy ofiary na Fundusz Obrony Narodowej. Pieniądze należy wpłacać osobiście w okienku administracji „Kurjera Porannego”, lub pocztą na konto „Kurjera Porannego” numer 26.888 Warszawa z dopiskiem: „Zbiórka „Mojej Niedzieli” na FON”. Drobniejsze sumy można nadsyłać w znaczkach pocztowych na adres „Mojej Niedzieli”. Ostatnio wpłać na F. O. N. Wojciech Hejnych z Pruszkowa - 8 zł 50 gr.

## NASZA RODZINKA



TADZIO FUKAŁA z Katowic w rzeczywistości jest nieco starszy niż na zdjęciu, gdyż nadesłał fotografię z lat „młodszych”, bo z 1937 roku. Dodajcie więc, koleżanki i koledzy, 2 lata temu chłopczykowi z fotografii, a będziecie mieli prawdziwego Tadzia Fukalę.

## NASZA RODZINKA



LILA SZAWLUKÓWNA z Wrześni z łatwością potrafi pozować do zdjęcia, stojąc na piłce... Nie każdy to potrafi!

## ROZMAWIAMY

**STEFIA DRZEWICKA z Wólki.** Przyjmuję Cię, Techu, do „Rodzinki”. Może przyłesz jeszcze kilka swoich wierszyków, dobrze? Tecla zapewnia, że jej okolica bardzo ładna i prostręga Stryja Miś, aby od młodu nie popsuly mu się zębki. Pozdrawiam Cię serdecznie i czekam na dalsze listy.

**MACIEJ SIKORSKI z Brzeźcia nad Bugiem,** pisze: „Proszę o załączenie mnie w pocztę „Rodzinki”. Jako wpisowe przesyłam na FON 50 gr”. Bardzo ładnie, Maciu, przyjmuję Cię do „Rodzinki” i dziękuję za dar na FON. Konkurs wiosenny wykonaliście bardzo starannie. Pozdrawiam Cię.

**DORA NARKIEWICZOWNA z Przedborza,** tak pisze o fotografiach Redaktora, Cioci Krysi i Stryja Miś, zamieszczonych w nr 14 M. N.: „Pan Redaktor wygląda na jeszcze możliwy, tylko nos brzydki, Ciocia Krysia jest zupełnie brzydka, a Stryj Miś doprawdy jest bardzo straszny i musi pochodzić z Polesia, bo jak byłam na Polesiu, to widziałam Poleszuchów w takim uczesaniu”.

Otóż, Dorciu, ani Redaktor, ani Ciocia Krysia, ani Stryj Miś nie są wcale podobni do tych fotografii – był to przecież tylko – żart prima-aprilisowy! Zapewniałam Cię, że jesteśmy o wiele ładniejsi. Dziękuję Ci za fotografię, niestety, jednak jest niewyraźna i wydrukowana w gazecie przedstawiałaby tylko szarą plamę. Może masz lepsze zdjęcie?

**KAZIO SZCZEPKOWSKI (Podbrodzie, zaulek Spokojny 2).** Znaczki będą wydrukowane w numerze następnym. Kazio pragnąłby korespondować z filatelistą w wieku 14 – 15 lat, który posiada zbiór znaczków liczący ponad 2 tysiące sztuk. Poza tym chciałby korespondować z chłopcem z Gdańska lub Pomorza. Chłopcy, napiszcie do Kazia! Kazio zapytuje Czesia Śkicannika czy otrzymał od niego list wysłany w początkach maja, gdyż dotąd nie ma odpowiedzi!

**CELINKA SZAFRANKOWNA z Godowa** napisała bardzo miły listek, a na zakończenie dodaje: „Wszystkie swoje siły poświęcam nauce, lecz w wakacje na pewno będę mogła odpocząć”. O, to bardzo dobrze, że się pilnie uczysz, dajesz pewno dobry

przykład wszystkim leniuchom, prawda?

WASZ REDAKTOR.

Zadaniami w dalszym numerze kończymy turniej majowy, ostateczny termin nadsyłania rozwiązań z te-

go konkursu miła w dniu 3 czerwca, br.

## ZADANIE 10

(Za rozwiązanie 2 punkty)  
Ul. M. Pietrusiewiczówna

Z następujących sylab ułożyć 15 wyrazów, których początkowe litery dadzą rozwiązanie. Sylaby: ma, gniesz, i, a, ka, o, ty, so, i, cy, na, kar, ko, rian, a, wer, gła, ria, lusz, ko, na, lia, ncz, ty, py, ro, pe, nar, o, pro, ta, wo, try, a, pa.

Wyrazy pomocnicze: 1) imię męskie, 2) imię żeńskie, 3) środek lokomocji, 4) przyrząd do szycia, 5) rodzaj pieśni, 6) nakrycie głowy, 7) fortyfikacja, 8) przyrząd sportowy, 10) gatunek zboża, 11) imię żeńskie, 12) uzdrowisko w Polsce, 13) owoc południowy, 14) góry w Polsce, 15) samogłoska.

## ZADANIE 11

(Za rozwiązanie 2 punkty)  
Ul. K. Łapkiewiczówna

Z następujących sylab ułożyć 14 wyrazów, których początkowe litery dadzą rozwiązanie. Sylaby: a, dr, cha, i, cy, lan, ro, i, sław, ga, ge, a, mu, mo, re, try, fr, eu, wi, cze, ma, wa, dam, dlin, ną, na, koń, dia, pa, śla.

Wyrazy pomocnicze: 1) kwiat, 2) maczej szosa, 3) imię męskie, 4) owad, 5) miasto w Polsce, 6) imię żeńskie, 7) owoc południowy, 8) zwierzę domowe, 9) wyspa, 10) część świata, 11) rzeka w Polsce, 12) samogłoska, 13) imię męskie, 14) pora roku.

## ZADANIE 12

(Za rozwiązanie 1 punkt)  
Ul. Z. Proboszczówna

Gdzie mieszkają te osoby: W. Rza-wata, Franja Ksonec, G. Lelesosari.

## FILATELISTYKA



**„UGOSŁAWIA:** Najnowsza seria znaczków pamiątkowych, wydana z okazji 100-lecia założenia poczty. Rysunki na znaczkach wskazują różne fazy poczty aż do dnia dzisiejszego.

Nadpłata ze znaczków przeznaczona jest na budowę domu dla prac-

owników poczty, w Belgradzie.

Wartości: 50 + 50 pa, brązowo-żółty; 1 + 1 d. zielony; 1d 50+1d. lila; 2+2 d. karminowy; 4+4 d. nieb.-czarny.

Dom Filatelistyczny - Wyd. A. Pa-choński, Warszawa, Jasna 16.



Prawdopodobnie utwór grany na patfonie jest wątpliwej wartości – jeśli nawet tak miłe wyglądający kotek głośno reaguje na dźwięki patfona... A może – przeciwnie, kotem z przyjemnością słucha koncertu? Jak sądzicie?

## HUMOR

## CIEKAWA KSIĄZKA

– Tatusiu, daj mi jaką książkę podróżniczą...

– Weź sobie rozkład jazdy i nie przeszkadzaj mi...

\*

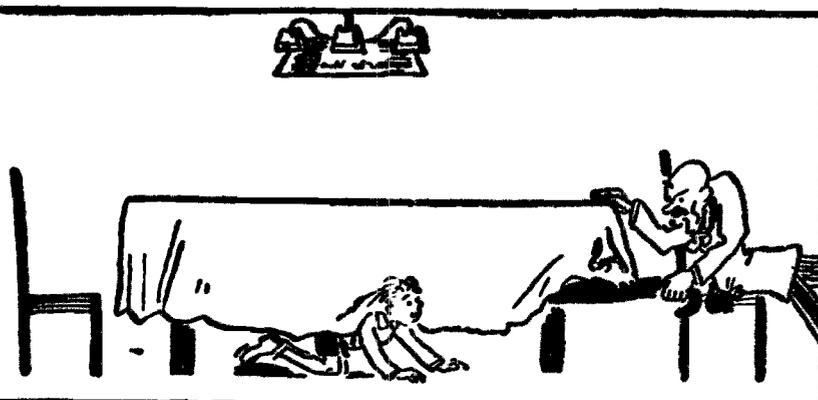
– Kiedy będę dorosła, to zamieszkać w okrągłym domu.

– Dlaczego?

– Dlatego, żeby mnie nikt nie mógł postawić do kąta!



Chcę w tę podróż zaraz ruszać tylko – nie mam kapelusza, rozepnij się więc, Witku miły, gdzie kapelusz swój zgubiłem.



Witek się rozgląda wkoło. – Może zsunął się ze stołu, może upadł na podłogę, zaraz znaleźć go pomogę.

Szuka Witek, wuj Bazyl, także nisko się pochylił, na nic wszystko, aż spod stołu rozśmieszony Witek wola:



– Może wujek ten przymierzy, na podłodze w kącie leżał, kapelusik tak malutki noszą chyba krasnoludki.